

WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE – 25 V 1995

## „Wyniesiony na prawicę Ojca”

*Chrystus Pan w niebo wstępuje  
Niech się wierny lud raduje  
Na cześć Jego zawołajmy  
Chwałę Panu zaśpiewajmy, alleluja.*

1. Jakże niewiele śpiewów kościelnych sławi tajemnicę Wniebowstąpienia Chrystusa. Obok tej pieśni zacytowanej we fragmencie na wstępie – zaledwie jeszcze

jedna lub druga... i to wszystko. Stanowczo za mało miejsca w naszych chrześcijańskich sercach dla tej jednej z największych tajemnic naszej wiary. Stanowczo za mało zrozumienia, że w niej znajduje się potężny fundament naszej wiary i nadziei.

A przecież powinniśmy znać dobrze treść tego, co płynie tylekroć z naszych ust: „I zmartwychwstał dnia trzeciego, jak oznajmia Pismo. I wstąpił do nieba, siedzi po prawicy Ojca”

„Wstąpił do nieba” – słowa wyznania wiary powtarzamy co niedzielę naszymi ustami, ale niekiedy ich droga do naszych serc bywa długa i trudna. Niekiedy zapominamy o wspaniałych i porywających konsekwencjach tego faktu, że nasz Zmartwychwstały Pan chwalebnie króluje po prawicy Boga Ojca na wysokościach niebieskich. Bywa, że z pamięci znękaney codziennymi trudnościami umyka nam myśl, jak wielkiego Pośrednika i Orędownika mamy w niebie. Na jak wielką pomoc, wstawiennictwo i troskliwą opiekę możemy liczyć.

2. Już Stary Testament zapowiada przyszłą postać Orędownika modlącego się za Lud Boży. W widzeniu Machabeusza (2 Mach 15,14) jeden z arcykapłanów Izraela, Oniasz, *wyciągnął ręce i modlił się za cały naród żydowski – potem w ten sam sposób ukazał się mąż – Oniasz powiedział: to jest przyjaciel naszych braci, który wiele modli się za naród i za całe święte miasto – Jeremiasz, Boży prorok.* Jeremiasz z wizji Oniasza jest tu zapowiedzią prawdziwego Orędownika i Rzecznika Ludu Bożego, Jezusa Chrystusa.

Chrześcijanin zaś, człowiek Nowego Przymierza, już nie tylko w jakimś pojedynczym widzeniu, ale w całym swoim życiu wiary widzi ponad swoją egzystencją nieustającą obecność zwycięskiego Zbawiciela, który śmierć zwyciężył i przeszedł przez niebiosy. Nowy Testament na wielu miejscach mówi nam o tym, że nasz Pan zasiadając po prawicy Boga nie pozostaje obojętny na nasz los. O nieustannej modlitwie wstawienniczej Chrystusa za nas – także dziś, także w tej chwili! – mówi na wielu miejscach Pismo święte.

3. *Mamy Rzecznika wobec Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego* (1 J 2,1). Chrześcijanin nie ma powodu, by odczuwać osamotnienie, pustkę czy strach. Nie ma powodu też, by wobec Boga odczuwać oddzielenie lub dystans nie do przebycia. Jest ktoś, kto sprawi, że Bóg wejrzy na nas łaskawie, pełen miłosierdzia i przebaczenia. Jest nim nasz Rzecznik wobec Ojca. Rzecznik, obrońca, pocieszyciel, adwokat – wszystkie te biblijne określenia Pana Jezusa winny wzbudzać w nas poczucie zaufania i pewności. Jest ktoś, kto wstawi się za nami.

*Jezus żyje zawsze, aby się wstawiać za nami* (Hbr 7,25). Zmartwychwstanie Jezusa miało zaplanowany przez Boga cel. Celem tym jest zbawienie nas wszystkich dzięki nieśmiertelnemu życiu, które posiadał Jezus. Powstawszy z martwych już nigdy nie umiera, i już nigdy nie przestanie wstawiać się za swym ludem.

*Zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami* (Rz 8,35). To, że Jezus zasiadł po prawicy Boga, bynajmniej nie sprawiło, że stał się bardziej oddalony od tych, których tu na ziemi umiłował. Teraz tym bardziej może objąć wszystkich swoją wszechwiedzą i potężną miłością, teraz szczególnie może przyczyniać się skutecznie za nami. *Chrystus wszedł do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga* (Hbr 9,24).

Gdy doczekamy czasów, w których prawda wyrażona przez apostołów w pięknych fragmentach Pisma Świętego rzeczywiście zamieszka w sercu każdego chrześcijanina, wtedy każdy z nas na co dzień będzie pamiętać o naszym Panu, Orędowniku i Pocieszycielu zasiadającym na wysokościach niebieskich jako o tym, który jest każdemu z nas najbliższy. Chrześcijańska wiara i nadzieja spoczywać będzie na pewnym fundamencie zaufania w moc naszego Pośrednika i – być może – pojawią się w obfitości pieśni sławiące Wniebowstąpienie Pańskie.

*ks. Andrzej Siemieniewski*